

Pitirim Sorokin i jego absencja w polskiej socjologii

DOROTA LEONARSKA

Uniwersytet Warszawski

KRZYSZTOF WIELECKI

Uniwersytet Warszawski

Znaczenie twórczości Pitirima Sorokina jest nie do przecenienia. Dramatyczny deficyt tłumaczeń i omówień dzieł tego autora w polskiej literaturze będzie bardziej zrozumiały, gdy rozpoczniemy od ukazania szczególnego kontekstu twórczości rosyjskiego myśliciela. Naszym zdaniem wyprzedził on zdecydowanie kanony paradygmatyczne socjologii swojego czasu. Przyczyną mniejszego powodzenia Sorokina, u schyłku jego kariery, było, jak można sądzić, bardzo popularne wtedy ukierunkowanie socjologii amerykańskiej w stronę ciasnej empirii. Teksty, zwłaszcza w rodzaju ostatnich, jak *The Ways and Power of Love*¹, wydawały się wówczas nienowoczesne. Paradoksalnie zatem — twierdzimy — dziś teksty tego uczonego wydają się znowu niezwykle nowoczesne.

Aby uzasadnić tę tezę, trzeba ukazać historyczny kontekst przemian paradygmatycznych w socjologii ostatnich dziesięcioleci. Twierdzimy, iż w połowie lat 70. ubiegłego wieku rozpoczął się postindustrialny przełom cywilizacyjny, który stał się przyczyną wyraźnego zróżnicowania paradygmatycznego w socjologii.² Tę nową wieloparadygmatyczność można ująć w trzech

¹ P. Sorokin, *The Ways and Power of Love: Types, Factors and Techniques of Moral Transformation*, Templeton Foundation Press, Philadelphia 2002.

² K. Wielecki, *Kryzys i socjologia*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.

jej typach: socjologii obiektywistycznej, subiektywistycznej i wielkiej syntezy dialektycznej. Ten ostatni czerpie — naszym zdaniem — z dwóch pozostałych i wykracza poza nie, omijając z większym lub mniejszym szczęściem pułapki eklektyzmu. Przykłady tak uprawianej socjologii odnajdujemy w dziełach takich m.in. twórców, jak: Pierre Bourdieu, Jürgen Habermas, Alain Touraine, Manuel Castells czy Anthony Giddens. Cechuje je ogromna erudycyjność, zaangażowanie aksjologiczne, a często także ideologiczne i polityczne; nowatorstwo terminologiczne, gruntowne osadzenie w dorobku filozofii, wrażliwość historyczna, narracja posługująca się częściej stwierdzeniami propozycjonalnymi niż kategorycznymi twierdzeniami. Przemawiają one, by użyć określenia Charlesa Taylora, bardziej subtelnym językiem.

Twórcy tego paradygmatu mają pełną świadomość słabości orientacji obiektywistycznej. Zdają sobie sprawę z niemożności poznania w duchu oświeceniowym, z faktu, iż socjolog nie jest w stanie inaczej poznać człowieka, społeczeństwa i kultury niż subiektywnie. Są oni też świadomi omyślności zmysłów i rozumu, uwikłania procesów poznawczych w wartości, uprzedzenia, interesy, ich zależność od wyobrażeń społecznych. Teoretycy wielkiej dialektycznej syntezy podzielają bardzo wiele zastrzeżeń zgłaszanych na gruncie orientacji subiektywistycznej, a zwłaszcza postmodernistycznej. Chcą jednak wyjść poza ich skrupuły, poza poczucie niemożności, jakie z postmodernistycznej krytyki wynika. Korzystają z rozmaitych źródeł wiedzy, zbieranych tradycyjnymi (tzw. twardymi) metodami i m i ę k k i m i, właściwymi socjologii subiektywistycznej.³

Teorie te próbują stawić czoła współczesnemu kryzysowi postindustrialnemu, w którym nowe technologie informatyczne i biochemiczne zmieniają cały świat człowieka, na dobre i złe. Pociągają za sobą takie procesy, jak globalizacja, katastrofa demograficzna, globalny, niekontrolowany w o l n y r y n e k, nowotworowy rozrost kultury masowej, płynność form życia społecznego. Te zaś zjawiska powodują kryzys tożsamości indywidualnej i zbiorowej, radykalne przeobrażenia systemów wartości, obyczajowości, modelu rodziny itd., itp. Punktem widzenia, z jakiego rozważa się przedmiot badań w obrębie tej orientacji, jest niezwykle często perspektywa cywilizacji i procesów cywilizacyjnych, a postawa badawcza ma z reguły charakter integracyjny. W tym kontekście chcielibyśmy ukazać znaczenie i nowoczesność Pitirima Sorokina.

Jego życie godne jest scenariusza filmowego. Urodził się w 1889 r. w Turii koło Syktywaru w Republice Wołogockiej, jako drugi syn wędrownego handlarza dewocjonaliami i chłopki mówiącej jedynie w języku Komi, gdzieś w malutkiej wioszczynie północnej Rosji. Matka umarła w środku mroź-

³ *Ibidem.*

nej zimy rosyjskiej północy, gdy Sorokin miał trzy lata. Ojciec popadł w ciężki alkoholizm. Od dziesiątego roku życia przyszły socjolog tułał się samotnie po świecie, liznąwszy niewiele wykształcenia.⁴ Mimo to, jako czternastolatek, wstąpił do seminarium nauczycielskiego. Rychło też przystąpił do jednej z partii rewolucyjnych, co spowodowało usunięcie go z seminarium. Działal jednak nadal jako „Towarzysz Iwan”. Zmuszony do ucieczki, osiadł w Sankt Petersburgu w stanie zapaści nerwowej. Imał się tam różnych zajęć, przygotowując się do egzaminów na uniwersytet w szkołach wieczorowych. W 1909 r. stał się studentem Instytutu Psycho-Neurologicznego, a następnie Uniwersytetu Petersburskiego. Cały czas oddawał się tajnej działalności. Jeden z barwniejszych jej epizodów to konwojowanie, ze sfalszowanym paszportem, chorego towarzysza w przebraniu studenta-oficera medycznego na Rivierę. Ostatecznie nie przystąpił do egzaminów na uniwersytecie, aby wyrazić protest przeciwko ograniczaniu wolności akademickiej, za co pozbawiono go stypendium. W 1913 r., wykorzystując kolejne aresztowanie, napisał książkę *Zbrodnia i kara*. W latach 1914–1916 przygotowywał się do egzaminów magisterskich w dziedzinie nauk humanistycznych. Wtedy poznał Leona Petrażyckiego, który miał wielkie znaczenie dla jego rozwoju intelektualnego. Ukończenie studiów oznaczało wówczas konieczność przeczytania ok. 900 publikacji!

W 1916 r. nasz bohater uzyskał tytuł magistra. W tym też roku wstąpił do eserowców (Partia Socjalistów-Rewolucjonistów). W grudniu 1906 r. został aresztowany za działalność rewolucyjną, uwięziony na trzy miesiące, później przebywał pod nadzorem policji. Był redaktorem naczelnym organu eserowców *Делонарода*, a po powstaniu rządu Kiereńskiego został sekretarzem premiera. Ożenił się z Eleną Bartyńską, co udało mu się w czasie pomiędzy posiedzeniami komisji rządowych. W 1917 r., w demokratycznych wyborach, został wybrany z ramienia eserowców na deputowanego do Konstytuanty. Po upadku Rządu Tymczasowego stał się personą poszukiwaną przez bolszewików. W 1918 r. aresztowano go, oskarżając o knucie spisku przeciwko życiu Lenina. Zwolniony dzięki przyjaciołom, ruszył do Archangielska, gdzie brał udział w działaniach zbrojnych przeciwko bolszewikom. Ukrywał się następnie w lasach. Wreszcie, aby nie narażać przechowujących go przyjaciół, dobrowolnie zgłosił się do CzeKa — Wszechzwiązkowa Nadzwyczajna Komisja do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem. W tym czasie zginęli jego bracia. On sam został skazany na rozstrzelanie, uwolniono go jednak za wstawiennictwem przyjaciół u Lenina. W 1919 r. podjął pracę na uniwersytecie petersburskim i w Instytucie Psycho-Neurologicznym. W 1921 r. prowadził badania maso-

⁴ P. Sorokin, *A Long Journey: The Autobiography of Pitirim A. Sorokin*, College and University Press, Connecticut 1963, s. 11-21.

wego głodu na wsi rosyjskiej. Rok później, tajnie, wydrukował pracę doktorską pt. *System of Sociology*. Został dziekanem nowokreowanego wydziału socjologicznego, a rychło otrzymał zakaz prowadzenia wykładów. W 1922 r., wraz z grupą intelektualistów, został deportowany.

W wstępie do *The Ways and Power of Love*, wspomina ten okres:

[...] byłem ścigany przez rosyjski rząd komunistyczny. W końcu uwięziono mnie i skazano na śmierć. Każdego dnia, przez sześć tygodni czekałem aby mnie zastrzelono. Byłem świadkiem rozstrzelania moich przyjaciół i kilku innych więźniów. Przez następne cztery lata przeszedłem w komunistycznej Rosji wiele bolesnych doświadczeń i widziałem rozdzierające serce okrucieństwo niekończącego się ludzkiego bestialstwa, śmierci i zniszczenia.⁵

Zatrzymał się w Berlinie, po czym wyjechał do Pragi, gdzie krótko pracował na Uniwersytecie Karola. Wygłoszone tam wykłady oraz książka *System of Sociology* sprawiły, że został zaproszony do Stanów Zjednoczonych, gdzie znalazł się w 1924 r. i rychło został zatrudniony na Uniwersytecie Minnesota.⁶ Książki poświęcone mobilności społecznej, socjologii wsi, rewolucji, a przede wszystkim przetłumaczona na angielski praca o teoriach socjologicznych (*System of Sociology*), sprawiły, że w 1930 r. został zaproszony do zorganizowania Wydziału Nauk Społecznych na Uniwersytecie Harvarda, na którym pracował aż do emerytury w 1959 r., czyli blisko trzydzieści lat. Szefem Wydziału był zaś do 1942 r. Jego odejście było wynikiem nasilającego się konfliktu z jego uczniem — Talcottem Parsonsem, który następnie objął to stanowisko.⁷ W 1931 oraz 1933 r. urodzili się jego synowie.⁸

W 1949 r. Sorokin stworzył Centrum Badań Kreatywnego Altruizmu Uniwersytetu Harvarda. W 1960 r. został szefem (pierwszym) Międzynarodowego Towarzystwa Studium Porównawczego Cywilizacji, a w 1964 r. prezesem Amerykańskiego Towarzystwa Socjologicznego. Zmarł 11 lutego 1968 r. Pozostawił ok. 500 artykułów i 40 książek, przetłumaczonych na 17 języków. Do studentów Sorokina należeli m.in.: Charles F. Loomis, Robert K. Merton, Talcott Parsons, Edward A. Tiryakian, Kingsley Davis, Charles Tilly. Jego prace wzbudzały bardzo zróżnicowane opinie: od entuzjazmu po całkowitą dyskredytację. Arnold Toynbee np. twierdził, iż: *Żaden przyszedłszy student ludzkich spraw nie*

⁵ P. Sorokin, *The Ways and Power of Love...*, s. xi.

⁶ M. Richard, *Introduction to the Transaction Edition*, [w:] P. Sorokin, *Social and Cultural Dynamics A Study of Change in Major Systems of Art, Truth, Ethics, Law, and Social Relationships*, Transaction Publishers, New Brunswick, New Jersey 2010, s. vi.

⁷ C. Gryko, *Integralna teoria kultury Pitrima A. Sorokina*, Wydaw. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2000, s. 25-29.

⁸ M. Richard, *op. cit.*, s. vi.

będzie mógł przejść obojętnie koło prac Sorokina.⁹O jednej z najważniejszych jego prac, *Social and Cultural Dynamics*, pisano w owym czasie: „oszałamiająca”, „genialna”, „encyklopedyczna”, „gigantyczna”, „herkulesowa”, „przerazająco imponująca”.¹⁰Ale Crane Brinton określił ją jednym słowem: „socjoastrologia”, a Ruth Benedict autora nazwała „nowoczesnym Jeremiaszem”. Lewis Mumford użył pod adresem tej książki takich epitetów, jak: ślepotą, pomieszanie, dziecinada i brak emocjonalnego opanowania.¹¹

Pitirim Aleksandrowicz Sorokin zmarł w 1968 r. w Winchester (nieдалеko Bostonu) w Stanach Zjednoczonych. Jego twórczości oraz życiu poświęcono wiele książek, artykułów, prac dyplomowych oraz recenzji na całym świecie.¹²Paradoksem jest zatem fakt, iż w Polsce, poza grupą profesjonalnych badaczy, ten najczęściej tłumaczony na świecie socjolog jest raczej nieznan.

Twórczość Sorokina w dziedzinie socjologii charakteryzuje wszechstronność zainteresowań. Zajmował się takimi kwestiami, jak: ruchliwość i stratyfikacja społeczna, socjologia wsi, zmiany społeczne, rewolucje i wojny, altruistyczna miłość, a także teorie socjologiczne. Jest twórcą teorii ruchliwości społecznej, integralnej koncepcji kultury, koncepcji miłości i zwolennikiem podejścia „integralistycznego” w socjologii. Socjolog — jego zdaniem — oprócz badań empirycznych i racjonalizmu, powinien także powoływać się na emocje i intuicje w swoich pracach. Podejście to jest bardzo wyraźnie eksponowane w pracach Sorokina. Do najważniejszych dzieł Sorokina należy zaliczyć m.in. *Social Mobility (Ruchliwość Społeczna)*, *Social and Cultural Dynamics*, *Sociology of Revolution*, *Contemporary Sociological Theories* (książka napisana z Carlem Zimmermanem) oraz *The Ways and Power of Love: Types, Factors and Techniques of Moral Transformation*.

Z perspektywy tego artykułu kilka dzieł Sorokina ma szczególne znaczenie. W 1927 r., zaledwie trzy lata po podjęciu pracy na Uniwersytecie Minnesota, opublikował książkę *Social Mobility*. Jest to jedyna książka tego autora przetłumaczona na język polski w 2009 r. i znana polskim czytelnikom pt. *Ruchliwość społeczna*.¹³Spośród wszystkich książek napisanych przez Sorokina to na nią powołują się najczęściej inni badacze i autorzy.¹⁴W dziele tym Sorokin proponuje teorię ruchliwości społecznej, przedstawiając jej przyczyny, następ-

⁹ A. Toynbee, *Tribute*, „Indian Journal of Social Research”, 9, 1968, s. xvi.

¹⁰ M. Richard, *op. cit.*, s. vii.

¹¹ *Ibidem*, s. vii-viii.

¹² *Ibidem*, s. vi.

¹³ P. Sorokin, *Ruchliwość społeczna*, przeł. J. Słomczyńska, przedmowa H. Domańskiego, IFiS PAN Warszawa 2009.

¹⁴ H. Domański, *Przedmowa*, [w:] P. Sorokin, *Ruchliwość społeczna*, s. xiii.

stwa oraz przejawy. Problematyka poruszana przez Sorokina obejmuje szeroko rozumianą stratyfikację — społeczną, ekonomiczną, polityczną i zawodową.

Rozwój społeczny autor rozumie jako powtarzający się cykl wydarzeń. Cechą charakterystyczną każdego społeczeństwa jest konflikt między mechanizmami sprzyjającymi rozwarstwieniu z jednej strony, a tymi działającymi na rzecz egalitaryzacji z drugiej.¹⁵ Miejsce jednostki w przestrzeni społecznej wyznaczają jej relacje w stosunku do innych jednostek, wynikające z różnic pod względem ekonomicznym, zawodowym i politycznym.

Każda zorganizowana grupa społeczna jest zawsze uwarstwionym organizmem społecznym. Nieuwarstwione społeczeństwo, z jego członkami cieszącymi się prawdziwą równością, jest mitem, który nigdy w historii ludzkości się nie urzeczywistnił.¹⁶

Sorokin wprowadza znane dziś powszechnie pojęcia ruchliwości pionowej (wertikalnej), umożliwiającej awans lub degradację społeczną i poziomej (horyzontalnej), pozwalającej na przejście z jednej grupy społecznej do innej, na tym samym poziomie.¹⁷

Ruchliwość społeczna to także obszerna analiza następstw tego zjawiska. Dostrzegając jej liczne zalety, m.in. wzrost dobrobytu ekonomicznego i postęp społeczny oraz sprzyjające warunki dla wynalazków i rozwoju życia intelektualnego, Sorokin poświęca też dużo uwagi zagrożeniom, które niesie za sobą nadmierna ruchliwość społeczna. Może ona być przyczyną napięć psychicznych, wynikających z potrzeby nieustannej adaptacji do zmieniających się warunków oraz spełniania wymogów bycia człowiekiem wszechstronnym. Ponadto prowadzi do spadku intymności i wzmacnia poczucie samotności.¹⁸ Analiza przestrzeni społecznej dokonana przez Sorokina sprawia wrażenie, że książka ta mogła zostać napisana wczoraj, a nie blisko 90 lat temu.

Kolejne dzieło, którego nie sposób pominąć, pisząc o twórczości Sorokina, to składające się z czterech tomów *Social and Cultural Dynamics*.¹⁹ Badania prowadzące do jego powstania zajęły Sorokinowi i jego asystentom prawie dziesięć lat. Pierwsze trzy tomy jego *opus magnum* ukazały się w 1937 r., a czwarty i zarazem ostatni w 1941 r. Książka ta stanowi nie tylko ważny wkład do dziedziny socjologii, ale jest także uznawana za wydarzenie literackie. Wysoki poziom zainteresowania tym dziełem odzwierciedlają liczne recenzje pojawiające się w odpowiedzi na jego publikację w popularnych gazetach i czasopismach naukowych w USA

¹⁵ *Ibidem*, s. xiv.

¹⁶ P. Sorokin, *Ruchliwość społeczna*, s. 16.

¹⁷ *Ibidem*, s. 131.

¹⁸ *Ibidem*, s. 490-507.

¹⁹ P. Sorokin, *Social and Cultural Dynamics*, American Book Company, Cincinnati 1937-1941.

i na całym świecie. Opinie — jak wspominaliśmy — były podzielone. Z jednej strony Sorokina porównywano do wielkich myślicieli, takich jak Monteskiusz, Hegel, Weber czy Marks, a jego dzieło określano w samych superlatywach, mianem „wybitne”, „niezwykłe”, „rewolucyjne”. Robert K. Merton, po lekturze tej pracy, określił Sorokina jako „jednego z najbardziej dramatycznych, złożonych i proroczych socjologów naszych czasów” oraz „gigantem dwudziestowiecznej myśli socjologicznej”²⁰. Z drugiej zaś strony spotkało się ono z falą krytyki, oskarżającą Sorokina o „apokaliptyczną radość”, „zaślepienie” czy „pomieszanie”. Wydaje się, że nie można było przejść obojętnie obok tego wydarzenia.²¹

Social and Cultural Dynamics przedstawia stworzony przez Sorokina paradygmat dotyczący trzech faz rozwoju cywilizacji czy też mentalności kulturowych, określonych jako: ideacyjna (*ideational*), sensorywna (*sensate*) i idealistyczna (*idealistic*). Paradygmat ten został opracowany głównie na podstawie badań różnych form sztuki, „systemów prawdy” oraz naukowych odkryć i wynalazków. Sorokin podjął się klasyfikacji dzieł sztuki i prac myślicieli w ciągu 2,5 tys. lat. Jego asystenci zbadali ponad 100 tys. wytworów artystycznych oraz najważniejszych prac filozoficznych. Dane dotyczące działań zbrojnych pochodzą z 967 wojen i 1 622 rewolucji.²²

Zebrane przez Sorokina informacje na temat cywilizacji grecko-rzymskiej i zachodniej wskazują na powtarzające się wahania między dwoma systemami wartości, wspomnianym już systemem ideacyjnym i sensorywnym. Podczas fazy sensorywnej wszystkie aspekty życia są zdominowane materialistycznym światopoglądem oraz rozkwitem działalności naukowej i ekonomicznej. Przeciwnie — okresy ideacyjne są zorientowane duchowo i relacje społeczne mają raczej charakter rodzinny, a nie kontraktowy. Czasem następuje jednak połączenie najlepszych elementów każdego z dwóch systemów; jest to synteza wiary, rozumu i empiryzmu. Okresy te nazwane idealistycznymi wydają się trwać krócej niż pozostałe dwie fazy.²³

Gdy cywilizacja znajduje się w fazie pośredniej pomiędzy systemem ideacyjnym a sensorywnym, jesteśmy świadkami burzliwego okresu przejścia, charakteryzującego się nasileniem działań wojennych i rewolucji oraz ogólną społeczną dezorganizacją (przejawiającą się we wzroście wskaźników przestępstw i chorób psychicznych, rozpadzie struktur rodzinnych itd.). Sorokin stawia tezę o powtarzalności kryzysu cywilizacji i przedstawia zagrożenia natury społecznej, ekonomicznej i politycznej, mające swoje źródło w kulturze, prowa-

²⁰ <http://library2.usask.ca/sorokin/correspondence/individuals>

²¹ M. Richard, *op. cit.*, s. vii.

²² *Ibidem*, s. ix.

²³ *Ibidem*, s. viii.

dzące do wojen i rewolucji.²⁴ Nie ogranicza się do analizowania krótkich okresów historycznych, lecz proponuje podejście integralistyczne, za pomocą którego ukazuje obszerniejszy obraz narodzin i upadku cywilizacji.

Sorokin zasadniczo odróżnia kulturę i społeczeństwo. Kultura to dla niego system znaczeń, wartości, norm i ich nośników, jakie nadają sens interakcjom; system, w którym wszystkie wymiary życia społecznego są do pewnego stopnia zintegrowaną, jakościowo zwartą całością. Społeczeństwo zaś to sieć interakcji. Wartości wspólne tworzą daną w konkretnej epoce kulturę, którą z powodu jej uniwersalizmu w obrębie epoki autor *Social and Cultural Dynamics* określa pojęciem *superkultury*.

System społeczny zaś ma trzy podstawowe aspekty:

- ◇ Osobowość jako podmiot interakcji
- ◇ Społeczeństwo jako ogół oddziałujących na siebie osobowości
- ◇ Kultura jako ogół znaczeń, wartości i norm posiadanych przez osobowości.

Podstawowym pojęciem jest dla Sorokina mentalność kulturowa. To właśnie ona porządkuje superkulturę, nadaje jej sens i *m e t a t o Ź s a m o ś ć*. Jest istotnym sposobem, w jaki ludzie w danej epoce ustosunkowują się do świata i życia. Jest zatem czymś w rodzaju orientacji, poprzez którą ludzie rozumieją i kształtują świat. Zdaniem Sorokina w świecie społeczno-kulturowym dominuje to, co duchowe.

Nad społeczeństwem natomiast są systemy wartości integrujące grupy, jak język, prawo, religia itp. Nad nimi znajdują się *s u p e r s y s t e m y* kulturowe. Porządkują one i formują jakość życia ludzi i kultury. Ów ład czyni wspomniana mentalność kulturowa.

Jak wspominaliśmy, supersystem sensorywny opiera się na przeświadczeniu o materialności świata, jego empirycznej poznawalności, o zorientowaniu ludzi na potrzeby, głównie biologiczne oraz osiąganie przyjemności. Zatem ludzie podporządkowują sobie środowisko i formują wartości, które wspomagają motywy hedonistyczne. Takie społeczeństwa tworzą sztukę zorientowaną na przyjemność, a także elastyczne i zmienne wartości, funkcjonalne względem potrzeb. Ideacyjny system kulturowy formuje się na ludzkich przekonaniach o wiecznej, duchowej i niepoznawalnej empirycznie naturze świata, który stawia wymagania rozwoju duchowego, samokontroli poprzez wartości, których natura jest obiektywna. System idealistyczny jest syntezą sensorywnego i ideacyjnego.

Są zatem dwa podstawowe systemy. Nie są one wyodrębnione na tej zasadzie, iż są zupełnie różne, a to, co występuje w pierwszym, nie

²⁴ *Ibidem*, s. ix.

pojawia się w drugim i na odwrót. Autorowi chodzi o dominantę, która świadczy o zasadzie integracji kultur. Twierdzi on, iż jeśli prawdziwa jest hipoteza, iż oba te systemy integrowane są na innej podstawie, to analiza szczegółów charakteryzujących je musi przynieść (w wyniku „metody logiczno-znaczeniowej” — jak ją nazywał) konstatację owej „centralnej zasady”, czy też „przyczyny, która przenika wszystkie składowe, nadaje znaczenie każdemu z nich, a także — w tym sensie — stwarza kosmos z chaosu niezintegrowanych fragmentów”²⁵.

Sorokin wymienia konkretne cechy, których przewaga charakteryzuje epokę ideacyjną lub sensorywną. Pierwsza z nich charakteryzuje się zatem dominacją racjonalizmu i mistycyzmu oraz idealizmu, eksternalizmu, indeterminizmu, realizmu, socjologicznego uniwersalizmu, koncepcją korporacji lub osoby prawnej jako podstawowej rzeczywistości, etyką zasady absolutnej, słabszymi odkryciami w dziedzinie nauk przyrodniczych i wynalazków technicznych. W epoce tej wyraźna ma być też — zdaniem autora — przewaga statycznego stylu życia społecznego, z powolnym wskaźnikiem zmian, i d e a c y j n e g o stylu malarstwa, znaczeniem „świętej księgi” w literaturze, c z y s t ą l u b r o z m y t ą teokracją oraz e k s p i a c j ą — jako p o d s t a w o w ą z a s a d ą k a r y i p r a w a k a r n e g o.

Historyczne badania wytworów kultury doprowadziły socjologa do przekonania, iż w epoce sensorywnej dominuje empiryzm, materializm, temporalizm, determinizm, nominalizm socjologiczny, s i n g u l a r y z m , koncepcja korporacji lub osoby prawnej jako celowej fikcji, etyki szczęścia (hedonizm, utylitaryzm, eudajmonizm), liczne odkrycia i wynalazki. Ponadto epoka taka cechuje się dynamicznym charakterem życia społecznego (szybkim wskaźnikiem zmian), w i z u a l n y m stylem malarstwa, świeckim realizmem i naturalizmem w literaturze, z sensualizmem, a nawet seksualizmem, władzą świecką, ideą „przystosowania” — jako redukcji, posuniętej czasem aż do eksterminacji społecznie niedostosowanych lub niebezpiecznych osób.²⁶

Pitirim Sorokin był przekonany o cykliczności epok. Jego badania wykazały, iż supersystem ideacyjny można odnaleźć w Grecji od IX do VI w. p.n.e.; a także w Europie wczesnego średniowiecza. Późne średniowiecze ten wybitny myśliciel kwalifikuje jako czas tryumfu systemu idealistycznego. System sensorywny, zgodnie z badaniami Sorokina miał miejsce w czasach helłeńskich i nowożytnych (tj. od XVI stulecia).

Żaden supersystem nie może trwać wiecznie. Gdy słabnie siła energetyczna jego mentalności kulturowej, następuje zwykle drama-

²⁵ P. Sorokin, *Social and Cultural Dynamics: A Study of Change in Major Systems of Art, Truth, Ethics, Law and Social Relationships*, Extending Horizons Books, Porter Sargent Publishers, Boston 1957, s. 14.

²⁶ *Ibidem*, s. 15.

tyczna zmiana. Jej bezpośrednią przyczyną i kontekstem są wojny, rewolucje i tym podobne wstrząsy historyczne. Najbardziej tragiczne bywa przejście od systemu sensorywnego do ideacyjnego, który uczony identyfikował w swojej współczesności, a wielu mogłoby pewnie twierdzić, iż trwa do dzisiaj.

Pitirim Sorokin nie był jednak skrajnym pesymistą ani fatalistą, nie uważał, że jest to pętla nieunikniona, miał nadzieję, iż nastanie kiedyś kultura miłości. Zagadnieniom miłości altruistycznej i perspektywom opartego na niej porządku świata poświęcił autor swoje ostatnie dzieła, budzące największe kontrowersje.

Social and Cultural Dynamics natomiast doczekała się licznych tłumaczeń i obszernych omówień. Jedno z nich, autorstwa samego Sorokina, ukazało się w pracy pt. *The Crisis of Our Age*.²⁷ Warto wspomnieć także dzieło Franka Richarda Cowella, *History Civilization and Culture: An Introduction to the Historical and Social Philosophy of Pitirim Sorokin*.²⁸ Podjęto wiele prób streszczenia tego gigantycznego dzieła. W końcu dokonał tego sam autor, publikując jego jednotomową wersję, pod tym samym tytułem.²⁹ Jak sam wyjaśnia:

Streszczenie *Dynamik* do jednej czwartej swojej objętości wiązało się z usunięciem: (1) mniej ważnych stron i paragrafów; (2) wszystkich notatek w stopkach; (3) odwołań i obszernej bibliografii; (4) wszelkich dodatków i źródeł, z których pochodzą tabele i komentarze do nich; oraz (5) pierwszych jedenaście rozdziałów czwartego tomu.³⁰

Ale skrócona wersja ma też kilka zmian pomyślnych dla jej treści. Autor uzupełnił bibliografię oraz dodał paragrafy odnoszące się do współczesnych mu zmian i trendów. Zwłaszcza ujął tam dane i interpretacje dotyczące ostatnich dziesięcioleci. Jego zdaniem nowe informacje, omówione w skróconej wersji książki, pozwoliły potwierdzić hipotezy zawarte w jej obszerniejszej edycji, iż dominujące tendencje owego czasu to przesunięcie się centrum ludzkiego świata z Europy do strefy Pacyfiku i Atlantyku; postępujący rozpad kultury sensorywnej; oraz stopniowy rozwój kultury idealistycznej lub ideacyjnej (tego autor nie był pewien).³¹

Publikację tego skróconego wydania *Social and Cultural Dynamics*, wybitny socjolog pointuje:

²⁷ P. Sorokin, *The Crisis of Our Age*, Dutton, New York 1941.

²⁸ F.R. Cowell, *History Civilization and Culture: An Introduction to the Historical and Social Philosophy of Pitirim Sorokin*, Hyperion Press, Westport, Conn. 1979.

²⁹ P. Sorokin, *Social and Cultural Dynamics*...

³⁰ *Ibidem*, s. xxi-xxii.

³¹ *Ibidem*, s. xxii.

Nasze życie osobiste, społeczne i kulturowe znajduje się w trakcie tragicznych i epokowych zmian — poczynając od upadku kultury sensorywnej naszej wspólniejszej przeszłości do nowego jutra. Żyjemy i myślimy w czasach najczarniejszej godziny tych zmian, z jej koszmarami, olbrzymimi zniszczeniami i horrorem.³²

Jak czytamy, uczoney nie pozostawił swoich współczesnych bez nadziei. Ufał, że świat jest w trakcie ważnej i pomyślniej przemiany. Wspominaliśmy, iż autor wierzył w nastanie epoki miłości, która przerwie fatalizm dziejowy. Tę koncepcję omówimy poniżej.

Ostatnim dziełem Sorokina jest wspomniany już traktat poświęcony miłości, pt. *The Ways and Power of Love—Types, Factors, and Techniques of Moral Transformation*.³³ Warto zwrócić uwagę, iż nie jest to tekst przypadkowy, czy też, że nie powstał on jako wynik nagłego impulsu, ale jest konsekwencją całości poglądów Sorokina oraz jego założeń teoretycznych. Jest to książka najważniejsza wśród kilku publikacji na ten temat w jego twórczości, w której autor rozwija swoją, znacznie wcześniej wypracowaną, koncepcję historiozoficzną. Podkreślamy to tak dobitnie, gdyż czasem próbuje się brać z Sorokina, co komu bardziej odpowiada. Ten ostatni wątek — bywa — przemilcza się lub komentuje jako wynik osłabienia umysłowego, być może na tle zmian związanych z wiekiem. Cokolwiek by o tym dziele nie myśleć, a każdy ma prawo do swojej interpretacji, jest to książka z dawna zaplanowana przez autora, będąca logiczną i konieczną pozycją w rozwoju jego koncepcji człowieka, kultury, cywilizacji i dziejów.

Sorokin traktuje miłość jako osobny temat. W książce tej przedstawia obszerną dyskusję o miłości, jej przyczynach i skutkach, jej ludzkim i uniwersalnym znaczeniu, wyższych i niższych formach. Jest to jedno z najobszerniejszych omówień dostępnych w naukowej literaturze o miłości. Sorokin rozpatrywał miłość w siedmiu kontekstach:

- ◇ religijnym,
- ◇ etycznym,
- ◇ ontologicznym,
- ◇ fizycznym,
- ◇ biologicznym,
- ◇ psychologicznym,
- ◇ społecznym,

zgodnie z założeniami integralności wiedzy. Książkę tę poświęcił w dużej mierze psychologicznym i społecznym kontekstom miłości, odwołując się także do jej

³² *Ibidem*, s. xxiv.

³³ P. Sorokin, *The Ways and Power of Love...*

duchowo-religijnych przejawów.³⁴ W dziele tym Sorokin przedstawił pięciowymiarowy model miłości tj. jej:

- ◇ intensywność,
- ◇ obszerność,
- ◇ trwałość,
- ◇ adekwatność,
- ◇ czystość.

Za pojęciem czystej miłości kryje się miłość bezinteresowna, całkowicie pozbawiona egoistycznych motywacji, nieoczekująca niczego w zamian; to realizacja miłości w jej najszlachetniejszym i najwyższym wymiarze. Sorokin zastanawia się jak osiągnąć równowagę między miłością do najbliższych, rodziny i przyjaciół, a miłością do całej ludzkości, w tym osób najbardziej jej potrzebujących.³⁵

We wstępie do tego dzieła autor jawnie wyznaje, że jest ono wynikiem osobistych doświadczeń, jeszcze z czasów młodości, jaką spędził w dramatycznych warunkach rewolucji i bolszewickiego panowania. Pisze uczony o owych czasach:

Cokolwiek się zdarzy wiem, że nauczyłem się trzech rzeczy, które na zawsze będą moim przekonaniem mego serca, jak również umysłu. Życie, choćby nawet najtrudniejsze jest najpiękniejszym, najbardziej zdumiewającym i najcudowniejszym skarbem na świecie. Pełnienie obowiązków, to także wspaniała rzecz, przyczyniająca się do szczęśliwego życia. To moje drugie przekonanie. Trzecie: okrucieństwa, nienawiść, przemoc i niesprawiedliwość nie są w stanie i nigdy nie będą, stworzyć umysłowego, moralnego lub materialnego milenium. Jedyнным sposobem jest królewska droga miłości, twórczej, która wszystko dać może. Miłości nie tylko głoszonej, ale także praktykowanej.³⁶

Autor stwierdza też ironicznie:

Praca ta [...] jest moim skromnym wkładem do tej wspaniałej sprawy. [...] Jednak lepsze umysły zajęte są innymi problemami, w tej liczbie wynajdowaniu środków zagłady człowieka; nauczyciele pochłonięci są przede wszystkim kultywowaniu intelektu i plemiennego patriotyzmu swoich uczniów, podczas gdy wielu przywódców religijnych angażuje się w międzyplemienne krucjaty wymierzone w różnorodnych wrogów — w takiej sytuacji trzeba jakoś poświęcić się badaniu cudu miłości, niezależnie jak współmierne do zadania posiada się możliwości. *Feci*

³⁴ *Ibidem*, s. 3-14.

³⁵ *Ibidem*, s. 15-20.

³⁶ *Ibidem*, s. xi.

*quod potui, faciant meliora potentes.*³⁷ To moje usprawiedliwienie z powodu licznych słabości mojego wkładu.³⁸

Jeśli nawet uznać, iż dziś nauka używa innego, mniej zaangażowanego i emocjonalnego języka oraz unika wszelkiej metafizyki, to przecież nie sposób nie zgodzić się, że świat potrzebuje studiów nad pozytywnymi czynnikami relacji między ludźmi, a humaniści, w tym socjolodzy są do tego powołani. Cokolwiek by o próbie Sorokina nie sądzić, jest to wysiłek człowieka wybitnego, świetnie wykształconego i bardzo doświadczonego przez brak miłości współczesnego mu świata.

Praca ta warta jest uwagi nie tylko ze względu na problem miłości, który teoretycznie autor usiłował opracować w pierwszej części swej książki. Jej druga część poświęcona została głównym teoriom osobowości, znanym w tamtym czasie, którym socjolog przygląda się nieufnie i krytycznie, ukazując, jak pożyteczny może być udział w tej problematyce socjologa. Trzecia część zawiera socjologiczne aspekty altruizmu. Czwarta zaś poświęcona jest różnym systemom religijnym i świeckim, które z altruizmu czynią ważną kwestię. Piąta część jest syntezą części wcześniejszych. Tutaj także Sorokin rozwija własną koncepcję strategii społecznej, urzeczywistniającej cywilizację wykraczającą poza fatalistyczną pętlę przemienności systemów sensytywnego, ideacyjnego i idealistycznego.

W polskiej literaturze, jak wspominaliśmy, Sorokin nie znalazł wielu zwolenników, chyba przede wszystkim dlatego, iż jest prawie zupełnie nieznaną. Była już mowa o tym zdumiewającym fenomenie, który zadziwiać musi, tym bardziej że w światowej socjologii nie tylko zna się Sorokina, ale też bardzo obficie tłumaczy i omawia jego twórczość. Dzieł poświęconych temu uczonemu oraz jego poglądom i publikacjom wydano na świecie bardzo wiele. O niektórych wspomnieliśmy tutaj. Inne tytuły załączymy do bibliografii.

W Polsce przetłumaczono jedną tylko książkę Sorokina — wspomnianą *Ruchliwość społeczną*, opublikowaną przez Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, w nagrodzonym w 2010 r. przez Polskie Towarzystwo Socjologiczne tłumaczeniu Jerzyny Słomczyńskiej, z obszerną i kompetentną przedmową Henryka Domańskiego.³⁹

Wspomnieć też koniecznie trzeba o jedynej, jak do tej pory, książce w języku polskim poświęconej wyłącznie Sorokinowi i jego teorii kultury, napisanej przez lubelskiego socjologa i filozofa kultury Czesława Gryko,

³⁷ „Co potrafiłem, uczyniłem, kto potrafi, niech zrobi lepiej.”

³⁸ P. Sorokin, *The Ways and Power of Love...*, s. xii.

³⁹ P. Sorokin, *Ruchliwość społeczna...*

a opublikowanej przez Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w 2000 r. Jest to *Integralna teoria kultury Pitirima A. Sorokina*.⁴⁰

Oczywiście opublikowano kilka artykułów Sorokina w różnych wypisach tekstów, a także istnieje kilka większych lub mniejszych słownikowych i encyklopedycznych opracowań. Wśród tych ostatnich wyróżniają się: znakomity podrozdział w *Historii myśli socjologicznej* Jerzego Szackiego⁴¹ i świetny tekst Marka Wichrowskiego oraz Janusza Muchy, *Pitirim Aleksandrowicz Sorokin w Encyklopedii socjologii*.⁴² To jednak zdecydowanie zbyt mało, gdy chodzi o jednego z kilku największych socjologów na świecie.

Pitirim Sorokin and His Absence in the Polish Sociology

Dorota Leonarska, Krzysztof Wielecki

Abstract

The paper discusses the works of Pitirim Sorokin, his reception in Polish sociological literature and the reasons for his absence. His most important works are discussed, as well as his major theoretical achievements in civilization studies.

Keywords: Pitirim Sorokin, Polish sociology, civilization studies.

⁴⁰ C. Gryko, *op. cit.*

⁴¹ J. Szacki, *Integralistyczna socjologia Sorokina*, [w:] *idem*, *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 714-729.

⁴² M. Wichrowski, J. Mucha, *Pitirim Aleksandrowicz Sorokin*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, W. Kwaśniewicz i zespół — red., Oficyna Naukowa, Warszawa 2002, t. IV, s. 88-92.